

REDAKCJA POLECA

(Przygotowała: *Janina Kostkiewicz*)

Wybór tekstów Profesora Bogdana Nawroczyńskiego,
red. nauk. Bogusław Śliwerski, Marek Walancik, Kraków:
Oficyna Wydawnicza „Impuls”, WSB w Dąbrowie
Górnicy, 2017, ss. 232, ISBN 978-83-8095-382-6

Wśród książek z zakresu polskiej myśli pedagogicznej wydanych w 2017 roku na uwagę niewątpliwie zasługuje reprint wybranych tekstów Bogdana Nawroczyńskiego ze znakomitym *Wprowadzeniem* prof. Bogusława Śliwerskiego. Piszemy:

Do integralnie postrzegających i konstytuujących pedagogikę jako naukę o wychowaniu należał niewątpliwie Bogdan Nawroczyński, którego dzisiaj uważamy za klasyka w tej nauce. Przez komparatystów zaliczany jest on do głównego nurtu pedagogiki kultury, pedagogiki humanistycznej i holistycznej z tego właśnie powodu, że wiele jego myśli w niczym nie straciło na swojej aktualności. Stało się tak zapewne dlatego, że Nawroczyński nie zajmował się wąską problematyką badawczą, ale analizował i wykladał wówczas współczesną myśl pedagogiczną jako kluczową dla rozwoju zarówno pedagogiki ogólnej, pedagogiki szkolnej, pedagogiki porównawczej, jak i syntetycznej. Jej źródłem była filozofia, z której wyłoniła się pedagogika jako dyscyplina wiedzy zabiegająca w humanistyce o samodzielność naukową. Z tego też powodu rozpoczynamy nasz wybór tekstów od studium Nawroczyńskiego z 1926 roku pt. *Dlaczego powinniśmy uprawiać pedagogikę naukową?* Powód jest chyba oczywisty. Nadal bowiem to pytanie powraca nie tylko w naszym środowisku akademickim, ale także w naukach nam pokrewnych i w wypowiedziach polityków.

Wystarczy porównać treść narracji tego pedagoga ze współczesnymi dylematami filozofów i socjologów nauki, by stwierdzić, że mimo postępu w innych dziedzinach nauk humanistyka i nauki społeczne nie mogą być tak samo traktowane jak nauki przyrodnicze czy ścisłe, gdyż przedmiotem ich badań jest człowiek. A ten jest tylko częściowo poznawalny. Wciąż w dużej mierze pozostaje dla badaczy tajemnicą. Na domiar wszystkiego pojawiają się w dziejach społeczeństw, a zatem i nauki, procesy dla niej toksyczne, destrukcyjne, do czego nawiązał [...]. Gdyby żył dzisiaj, musiałby poszerzyć swoje uzasadnienie o kolejne dwa totalitaryzmy, których doświadczyła

Rzeczypospolita w okresie II wojny światowej i PRL. Kto wie, czy nie doszukiwałby się w prawicowym zwrocie politycznym z 2015 roku imperatywu zmian w III RP o podłożu ideologicznym, odczytując w jego przesłankach politycznych gorycz i rozczarowanie transformacją ustrojową za sprawą neoliberalnej czy neolewicowej pedagogiki? Nie ma to już większego znaczenia, gdyż nauka zawsze stanowiła źródło potęgi nowego wychowania i kształcenia młodych pokoleń⁶.

Oprócz cennego *Wprowadzenia* autorstwa Bogusława Śliwerskiego książka zawiera takie teksty Bogdana Nawroczyńskiego, jak:

1. *Dlaczego powinniśmy uprawiać pedagogikę naukową?*
2. *Dwa prądy w pedagogice współczesnej*
3. *Pedagogika porównawcza*
 - 3.1. *Nauczanie kształcące i wychowujące*
 - 3.2. *Kształcenie się i jego motywy*
 - 3.3. *Zindywidualizowane nauczanie zbiorowe*
 - 3.4. *Plan Jenajski*
 - 3.5. *System Daltoński*
4. *Swoboda i przymus w wychowaniu.*

Powrót do klasyków pedagogiki zawsze wart jest zachodu, szczególnie wtedy, gdy ich prace posiadają swój ponadczasowy wymiar. Do takich z pewnością należą teksty Bogdana Nawroczyńskiego.

Aleksander Nalaskowski, ***Edukacja. Korzenie – źródła – narracje***, wyd.II, Kraków: Oficyna Wydawnicza „Impuls”, 2017, ss. 132, ISBN: 978-83-8095-306-2

Wydana w połowie ubiegłego roku w Oficynie Wydawniczej „Impuls” w Krakowie książka prof. Aleksandra Nalaskowskiego nie może być niezauważona przez redakcję „Polskiej Myśli Pedagogicznej”, stanowi bowiem najbardziej współczesny przykład samodzielnego, wolnego myślenia pedagogicznego. O samej książce: jej treściach, sposobach pisania i kompozycji sam Autor pisze następująco:

Podstawę tej książki w przytłaczającej jej objętości stanowią teksty, które nie były nigdzie publikowane; to właśnie o nich mówiłem jako o niedokończonych czy odłożonych. Szybko jednak zorientowałem się, że komponują się one z innymi moimi tekstami, które gdzieś już publicznie zafunkcjonowały – albo to jako wygłoszone na konferencjach referaty, albo jako artykuły porzucane w czasopiśmie i wydawnictwach wieloautorskich. Zatem niektóre z nich wkomponowałem w ten collage,

⁶ Bogusław Śliwerski, „Wprowadzenie”, w: *Wybór tekstów Profesora Bogdana Nawroczyńskiego*, red. nauk. Bogusław Śliwerski, Marek Walancik. Kraków: Oficyna Wydawnicza „Impuls”, WSB w Dąbrowie Górniczej, 2017, 8–9.

uznając, że razem z innymi stanowią pewną całość, są wobec siebie komplementarne. Dużą przygodą było komponowanie tej książki z zachowaniem strategii, aby jeden tekst uzupełniał inny, a niekiedy go wyjaśniał, lub też stał w świadomie ułożonym kontrapunkcie. Przy czym, jeszcze raz podkreślam, teksty wcześniej upublicznione stanowią jedną piątą całości. Informuję o tym i wyjaśniam swój zamiar, aby puryści metodologiczni nie zarzucili mi autoplagiatu. Bo też tej książki nie przygotowuję na żaden awans, a jedynie dla przyjemności swojej i z myślą o Czytelnikach. Nie myślałem też o punktach parametrycznych, gdyż one już mi nie służą – one służą mojemu wydziałowi, z którym jestem związany od 35 lat. Na końcu książki umieściłem dodatek, który ma charakter parergiczny. Pierwszy tekst powstał jako ostatni i jest próbą porównania drogi słynnego twórcy teatru Jerzego Grotowskiego ze szlakiem, który od powojnia przeżyła pedagogika jako nauka. Jest też zasygnalizowaniem ważności znajomości klasyków polskiej pedagogiki, profesorów, których dorobku wielu pedagogów akademickich po prostu nie zna. Jak napisałem, jest to wątek zasygnalizowany. Drugi tekst to wygłoszony, ale nigdzie niewydany referat z okazji jubileuszu Wydziału Studiów Edukacyjnych Uniwersytetu Adama Mickiewicza w Poznaniu.

Jakże często spotykałem się z zarzutem, że mój język jest zbyt mało naukowy, zbyt metaforyczny, za bardzo ilustrujący przykładami wygłaszane tezy, pozbawione tabel i wykresów. W ten sposób również niekiedy podważano naukowość moich rozważań. Była to dla mnie prawdziwie „przeklęta lekkość pióra”, ale nie umiem pisać inaczej. Niejeden raz chciałem być hermetyczny i bardziej „naukowy”, ale mi nie wychodziło. I ta publikacja jest najlepszym tego dowodem. Na końcu książki składam należne podziękowania wszystkim tym, którzy pomogli w jej powstaniu. Przechowam ich w serdecznej pamięci. Autor⁷

Redakcja „Polskiej Myśli Pedagogicznej” serdecznie poleca lekturę tej monografii jako możliwość wejścia w oryginalne struktury współczesnego myślenia o edukacji.

⁷ Aleksander Nalaskowski: <http://www.impulsoficyna.com.pl/nowosci/edukacja-korzenie-zrodla-narracje,1864.html>; (dostęp: 14.01.2018).

KSIĄŻKI I CZASOPISMA NADEŚLANE DO REDAKCJI

1) *August Cieszkowski (1814–1894) – filozof wielu języków*, red. Wiesława Sajdek. Częstochowa: Wydawnictwo im. Stanisława Podobińskiego Akademii im. Jana Długosza, 2017.

2) Stanisław Cieślak SJ, *Działalność społeczno-kulturalna jezuitów galicyjskich w stowarzyszeniach katolickich 1856-1914*, Kraków: Wydawnictwo WAM, Akademia IGNATIANUM, 2013.

3) *Społeczna potrzeba pamięci. Osoba i dzieło Kardynała Stefana Wyszyńskiego Prymasa Tysiąclecia*, red. Alina Rynio, Małgorzata Parzyszek, Lublin: Towarzystwo Naukowe KUL Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II, 2017.

4) Bogusław Homicki, *Ciekawe życie w PRL-u... i co dalej*, Katowice: Wydawnictwo KOS, 2016.

5) Tadeusz Oracki. *Studenci i profesorowie z Prus Krzyżackich, Książęcych i Warmii na Uniwersytecie Krakowskim od XIV do XVIII wieku (Diecezje: pomorzańska, sambijska i warmińska)*, Gdańsk: Wydawnictwo Scientia et Veritas, 2018. Seria Wydawnicza *Scientia et Veritas* nr 6.

6) Andrzej Niesiołowski, *Zarys pedagogiki ogólnej. Rękopisy z oflagu*, odczytanie i opracowanie Janina Kostkiewicz, Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, 2017. Seria Wydawnicza *Polska Myśl Pedagogiczna* nr 2.

7) *Czasopismo Biografistyka Pedagogiczna*, red. naczelny i nauk. tomu: Ryszard Skrzyński, rok II (2017) nr 2, ss. 325, ISSN 2543-6112, e-ISSN 2543-7399.